

Niepełnosprawnym trudniej o pracę

Rząd planuje od przyszłego roku zrównać dofinansowania do wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w zakładach pracy chronionej i firmach z otwartego rynku pracy (obecnie te dla rynku chronionego są wyższe). Według Polskiej Organizacji Pracodawców Osób Niepełnosprawnych oznacza to likwidację tysięcy miejsc pracy.

Zdaniem pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych, wiceministra pracy Jarosława Dudy, nawet po wprowadzeniu zmian wciąż będziemy mieć do czynienia z najwyższym w Europie dofinansowaniem. Tymczasem według wyliczeń POPON propozycja rządu oznacza obniżkę śred-

nio o 30 proc. dofinansowania dla rynku chronionego i wzrost kosztów pracy osoby niepełnosprawnej o 22 proc. Zdaniem pracodawców zrównanie powinno odbywać się przez zwiększanie dotacji dla rynku otwartego, a nie równanie w dół.

Miejsca pracy dla niepełnosprawnych dotowane są z pieniędzy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Jego przychody opierają się głównie o środki z obowiązkowych wpłat pracodawców, którzy w swoich zakładach zatrudniają zbyt małą liczbę osób niepełnosprawnych (poniżej 6 proc.). Rocznie jest to ok. 4 mld zł. Ok. 745 mln zł pochodzi z dotacji budżetowych. (pik)